



PRASOWA Powiatowa 17.

Materiał informacyjno-promocyjny przygotowany przez powiat poznański

POWIAT POZNAŃSKI

ISSN 2544-3925

nr 14/99

1 października 2021

17 gmin powiatu poznańskiego

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA TAKA PLACÓWKA W KRAJU

Dwukrotnie większa powierzchnia, komfortowe warunki i szybsza obsługa, doskonały dojazd z różnych kierunków Poznania. Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Poznaniu – drugi po Warszawie co do liczby załatwianych spraw w kraju – przeprowadził się do nowej siedziby przy ulicy Franowo 26 w Poznaniu.



FOT. TOMASZ SIKORSKI

Nowatorsko urządzone na trzech kondygnacjach przestrzenie są nie tylko przyjazne dla odwiedzających, ale zdecydowanie poprawiają warunki pracy specjalistów. – Dwukrotnie powiększyliśmy powierzchnię ośrodka, a dzięki przestronnemu podziemiu ogromne zasoby archiwalne znajdują się w jednym miejscu. Dotychczas dokumenty składowane były w trzech różnych lokalizacjach, co niestety, wydłu-

żało czas załatwiania spraw. Dziś dostęp do archiwum jest bezpośredni i natychmiastowy – przyznaje Tomasz Powroźnik, dyrektor Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Poznaniu.

W nowych, przestronnych i funkcjonalnych wnętrzach przy ulicy Franowo 26, klienci mają do dyspozycji m.in.: poczekalnię oraz salę obsługi klienta z większą liczbą stanowisk, przez co zdecydowanie

skraca się czas załatwiania spraw (opłata za materiały państwowego zasobu kartograficznego i geodezyjnego pobierana jest na stanowisku obsługi). Utworzony został także punkt szybkiej informacji dla klienta. Przygotowano nawet kąci zabaw dla najmłodszych. Pomieszczenia są klimatyzowane.

– Wraz z otwarciem nowej siedziby Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej przenosimy naszych klientów na najwyższy poziom obsługi. A nowa jakość obsługi mieszkańców idzie w parze z innowacyjnymi systemami informatycznymi, dzięki którym wiele spraw można załatwić bez wychodzenia z domu – mówił Jan Grabkowski, starosta poznański.

– Nowa siedziba ośrodka jest przykładem olbrzymiego postępu jaki powiat poznański zrobił w kierunku rozwoju geodezji i kartografii. Takie miejsce zobowiązuje do ciągłego podnoszenia jakości usług i obsługi klientów – dodał podczas wizyty w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej minister Waldemar Izdebski, Główny Geodeta Kraju.

Warto podkreślić, że Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Poznaniu średnio w ciągu roku obsługuje m.in.: ponad 20 tys. zgłoszeń prac geodezyjnych, blisko 30 tys. wnio-



FOT. POWIATOWA17

sków o udostępnienie różnego rodzaju dokumentów i materiałów z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego (PZGiK), wydając m.in. dziesiątki tysięcy wypisów i wyrysów z ewidencji gruntów i budynków, a także około 6 tys. wniosków o koordynację projektowanych sieci uzbrojenia terenu.

oraz dowód na to, że troska o standardy jest naszym priorytetem. Ta inwestycja pokazuje, jak proinwestycyjnym i jak dużym obszarem jest powiat poznański – podkreśla starosta poznański.

Obecnie ośrodek w swojej pracy wykorzystuje osiem różnych e-usług. Klient może z nich skorzystać w dowolnym miejscu na świecie. Skierowane są m.in. do klientów indywidualnych, geodetów, rzeczoznawców, komorników czy gmin. – Wystarczy, że zainteresowana osoba dysponuje internetem, a w niektórych przypadkach podpisem elektronicznym. Obecnie aż 98 procent wszystkich prac geodezyjnych jest obsługiwanych przez konkretną e-usługę – dodał Tomasz Powroźnik.

Nowa siedziba najnowocześniejszego Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w kraju kosztowała blisko 30 mln złotych. Inwestycja sfinansowana została z budżetu powiatu poznańskiego. (kwg)

98%

WSZYSTKICH PRAC
GEODEZYJNYCH JEST
OBSŁUGIWANYCH PRZEZ
KONKRETNĄ E-USŁUGĘ

– Dziś nowa siedziba Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej to synonim jakości. To wyjście naprzeciw potrzebom mieszkańców, inwestorów, przedsiębiorców

ŚWIĘTO NGO

Starosta Poznański Jan Grabkowski wspólnie z Powiatową Radą Działalności Pożytku Publicznego zapraszają w środę, 13 października 2021 roku, w godzinach 17.00 – 20.00 na V Dzień



Organizacji Pozarządowych w Powiecie Poznańskim. W trakcie spotkania zaplanowano szereg atrakcji: prelekcje zaproszonych gości, panel dyskusyjny, zwiedzanie Deli Parku, występ zespołu Ukulele oraz poczęstunek.

Uwaga! Ze względu na obowiązujące obostrzenia w wydarzeniu może uczestniczyć ograniczona liczba osób. O wpisaniu na listę decyduje kolejność zgłoszeń, które przedstawiciele organizacji pozarządowych powinni kierować na adres pozytek@powiat.poznan.pl wraz z podaniem danych kontaktowych nie później niż do 8 października 2021 roku. Każda organizacja może delegować maksymalnie dwie osoby. (red)

SENIORACH DLA WSPÓLNEJ KORZYŚCI

W Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach odbyła się konferencja pod hasłem „Działajmy razem dla wspólnej korzyści”, podczas której rozmawiano na temat aktualnych wyzwań dla polityki społecznej samorządu w kontekście zmian demograficznych. – Tą wspólną korzyścią jest zapewnienie godnego życia, w godnych warunkach osobom samotnym, często mocno schorowanym. Ich los często zależy od osób działających w lokalnych samorządach, bo to oni kreują politykę senioralną. My jako Dom Pomocy Społecznej jesteśmy tylko wykonawcami tej polityki. I możemy się cieszyć, że dzięki wsparciu powiatu poznańskiego robimy to w tak doskonałych warunkach – mówił dyrektor placówki, Robert Leszczak.

Warto w tym miejscu dodać, że dom świadczy całodobowe, kompleksowe usługi opiekuńcze, pielęgnacyjne i wspomagające. – To, co nas wyróżnia na tle innych tego typu domów, to m.in. komfortowe pokoje, wyłącznie jedno i dwuosobowe z balkonami, domowe posiłki, przygotowywane na miejscu z uwzględnieniem specjalistycznych diet czy też doskonale wyposażona baza rehabilitacyjna. Mamy



FOT. TOMASZ SIKORSKI

do zaproponowania kinezyterapię, fizykoterapię, hydroterapię, dysponujemy salą gimnastyczną, a także urządzeniami do relaksacji i masażu. A wszystko to pod okiem wykwalifikowanej kadry medycznej. Korzystanie z zabiegów nie wymaga żadnych dopłat. Seniorzy mogą też korzystać z sali doświadczania świata, w której prowadzone są zajęcia z osobami z demencją starczą i chorobą Alzheimera – dodał dyrektor.

Dodatkowym atutem obiektu w Lisówkach jest z pewnością otoczenie Wielkopolskiego Parku Narodowego, brak barier architektonicznych, leśny mikroklimat, alejki spacerowe czy też oczko wodne. – Takie sąsiedztwo sprzyja prowadzeniu licznych zajęć na świeżym powietrzu. Nie bez znaczenia jest również to, że na terenie placówki

funkcjonuje sklepik, gabinet fryzjerski, biblioteka, kaplica, a także sala teatralna wyposażona w sprzęt multimedialny. Nasi mieszkańcy mają stały dostęp do internetu. Co też istotne, na terenie placówki znajduje się przystanek autobusowy, zapewniający bezpośrednią komunikację z Poznaniem – wyliczał Robert Leszczak. Ostatnio w Lisówkach powołano do życia także pierwszy w Wielkopolsce dom dla samotnych rodziców z dziećmi.

– I to także stanowi atut placówki, ponieważ seniorzy na pewno skorzystają na obecności młodych osób. To może być świetne połączenie – podkreślał członek Zarządu Powiatu w Poznaniu, Antoni Kalisz. – Istotnym celem tej konferencji jest m.in. to, by pokazać władzom gmin, że warto

kierować osoby starsze, wymagające pomocy właśnie do Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach. Koszty pobytu w tej placówce, po niedawnym obniżeniu ich przez powiat wynoszą nieco ponad 3 600 zł. i są jednymi z najniższych w Wielkopolsce. Dlaczego zdecydowaliśmy się je obniżyć? Ponieważ wysokie koszty powodują brak skierowań, a zależy nam na tym, aby ta placówka tętniła życiem. I tak się dzieje – dodał.

W trakcie konferencji jej uczestnicy mieli też okazję wysłuchać prelekcji Rafała Iwańskiego, doktora nauk ekonomicznych i socjologa, a także przewodniczącego szczecińskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego. Nosila ona tytuł „System opieki długoterminowej nad niesamodzielnymi osobami starszymi – wyzwania i prognozy”. O najwyższych standardach w opiece instytucjonalnej mówił też wspomniany już dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach Robert Leszczak, a o bezpiecznej przystani dla rodziców opowiedziała Anna Czerniak, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Poznaniu.

Tomasz Sikorski

KOLEJNE KAMIZELKI TRAFIŁY DO PIERWSZAKÓW



FOT. TOMASZ SIKORSKI

W Szkole Podstawowej im. gen. Stefana Roweckiego „Grot” w Koziegłowach odbyła się inauguracja dwudziestej edycji akcji pod hasłem „Bezpieczny pierwszoklasista”, podczas której uczniom I klas z powiatu poznańskiego przekazywane są kamizelki odblaskowe. – Przez te wszystkie lata rozdaliśmy ich już blisko 67 tysięcy. I ta liczba cały czas rośnie. Ci, którzy jako pierwsi otrzymali takie kamizelki dzisiaj są już dorosłymi osobami i wielu z nich ma swoje dzieci. Co tylko pokazuje, że ten pomysł się przyjął. Ta akcja nie polega zresztą tylko na rozdawaniu kamizelek. W jej trakcie mówimy również o tym, jak należy się zachować w drodze do szkoły czy

6 tys.

KAMIZELEK ZOSTANIE
ROZDANYCH UCZNIOM
PIERWSZYCH KLAS SZKÓŁ
PODSTAWOWYCH W
RAMACH AKCJI BEZPIECZNY
PIERWSZOKLASISTA

też na placu zabaw – mówił starosta poznański Jan Grabkowski.

– Takie akcje są bardzo potrzebne. Zwłaszcza teraz, w okresie jesennym, kiedy szybciej robi się ciemno i na drogach bywa niebezpiecznie. Wraz z powiatem poznańskim nie ograniczamy się zresztą tylko do tego typu akcji, ale też na co dzień

dbamy o bezpieczeństwo naszych mieszkańców, projektując drogi, przejścia dla pieszych, sygnalizację świetlną czy też ścieżki rowerowe, których na terenie gminy ostatnio sporo przybyło. Sami prowadzimy też akcję „Odblaskowa gmina”, którą kierujemy zarówno do dzieci jak i ich rodziców. Można więc powiedzieć, że świetnie się z powiatem uzupełniamy – dodał wójt gminy Czerwonak, Marcin Wojtkowiak.

W Szkole Podstawowej w Koziegłowach obecni byli również Robert Kasprzyk, Komendant Miejski Policji w Poznaniu oraz Jacek Michalak, Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu. Ten pierwszy prosił pierwszaków o zachowanie ostrożności i przestrzeganie zasad ruchu drogowego, drugi natomiast przypominał, by dbać o środowisko. – Nasza tegoroczna akcja odbywa się pod hasłem „Chcę być widoczny, chcę być bezpieczny” i potrwa przez dwa tygodnie. W tym czasie wraz z policjantami i strażakami, zawitamy do szkół znajdujących się na terenie powiatu poznańskiego i wręczymy prawie 6 tysięcy kamizelek pierwszoklasistom oraz ich opiekunom – podsumował Paweł Kurosz, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Poznaniu.

Tomasz Sikorski

STAROSTA W WIŚLE ODEBRAŁ NAGRODY



W Wiśle odbyło się XXVII Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich. Obecny na nim był starosta poznański Jan Grabkowski. – W gronie samorządowców dyskutowaliśmy o najistotniejszych wyzwaniach, z jakimi musimy się zmierzyć w zarządzaniu powiatami. Spotkanie było też okazją do wręczenia nagród i dyplomów laureatom Ogólnopolskiego Rankingu Gmin i Powiatów za 2020 rok – poinformował starosta.

Takie nagrody otrzymał też powiat poznański, który – przypomnijmy – tak jak w trzech

poprzednich latach, został wyróżniony tytułem Super Powiatu! To rodzaj uhonorowania „Mistrzów wśród samorządowych liderów”. Dodajmy, że tytuły Super Powiat i Super Gmina przyznawane są w sytuacji, w której dany samorząd uzyskał największy procentowy udział realizacji wszystkich kategorii zawartych w Ogólnopolskim Rankingu Gmin i Powiatów, prowadzonym właśnie przez Związek Powiatów Polskich. W kategorii powiatów powyżej 120 tys. mieszkańców powiat poznański został sklasyfikowany na piątym miejscu. (ts)



FOT. ZPPIPL

Nowy węzeł w Buku

W Buku oficjalnie otwarto zintegrowany węzeł przesiadkowy. Projekt dofinansowano ze środków unijnych. – W obrębie całej aglomeracji takich punktów wyznaczaliśmy ponad czterdzieści. I powoli zbliżamy się do finału, ponieważ niemal wszystkie te inwestycje zostały już zrealizowane. Jedne są większe, inne mniejsze. Węzeł w Buku należy do jednych z największych – powiedział Wojciech Jankowiak, wicemarszałek województwa wielkopolskiego, który obok burmistrza Miasta i Gminy Buk, Pawła Adama był jednym z tych, którzy dokonali symbolicznego przecięcia wstęgi podczas uroczystości przy ul. Kolejowej.

Projekt w Buku składał się z dwóch zasadniczych elementów. Pierwszym była budowa węzła przesiadkowego, który realizowała gmina; drugim natomiast budowa 5-kilometrowej ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż ciągu drogi Buk – Szewce. Za tę część przedsięwzięcia odpowiadał powiat poznański. – Ideą zintegrowanych inwestycji terytorialnych jest współpraca między różnymi szczeblami samo-

ządów. Powiat mocno wspiera gminy przy tego typu inwestycjach. Zrealizowaliśmy lub realizujemy ich kilkanaście – stwierdził Bartosz Zawieja, dyrektor Wydziału Tworzenia i Realizacji Projektów Starostwa Powiatowego w Poznaniu.

Nowy węzeł w Buku ma na celu zintegrowanie różnych środków transportu publicznego: kolejowego, rowerowego i samochodowego. Równie ważnym aspektem jest zwiększenie roli niskoemisyjnego transportu publicznego w komunikacji. Dzięki nowej inwestycji, mieszkańcom nie tylko zapewniono bezpieczny dojazd do stacji PKP i zbudowano nowoczesną ścieżkę rowerową, ale także stworzono monitorowane miejsca parkingowe na 128 samochodów oraz zapewniono infrastrukturę towarzyszącą, czyli m.in. nową poczekalnię dla pasażerów i automatyczną toaletę publiczną. Całkowita wartość projektu partnerskiego powiatu poznańskiego oraz Miasta i Gminy Buk została oszacowana na kwotę 11.632.376 zł, natomiast kwota dofinansowania całości zadania to 9.594.226 zł. (ts)



FOT. GMINA CZERWONAK FACEBOOK

Odwiedziliśmy w poniedziałek...

Z okazji Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu w gminie Czerwonak przygotowano wiele atrakcji. Zaczęło się od premiery Niskoemisyjnego Mobilnego Miasteczka Edukacji Ekologicznej przy Szkole Podstawowej w Kicinie. Przeprowadzono też zajęcia z zakresu edukacji pod hasłem „Myśleć globalnie, działać lokalnie”, a na wyremontowanym dworcu w Bolechowie zorganizowano festyn dla mieszkańców. Jednym z elementów Tygodnia była też druga edycja Czerwonackiego Weekendu Rowerowego. (ts)

ŁĄCZY ICH WSPÓLNA PASJA

Na terenie powiatu poznańskiego odbyło się XX Forum Publicystów Krajoznawczych PTTK. Jest ono organizowane w cyklu dwuletnim i biorą w nim udział autorzy przewodników, publicyści i wydawcy książek krajoznawczych. W trakcie trzydniowego spotkania jego uczestnicy odwiedzili większość gmin powiatu poznańskiego i znajdujące się tam atrakcje turystyczne. Uroczyste otwarcie odbyło się w sali konferencyjnej Centrum Organizacji Pozarządowych w Luboniu. Tegoroczne Forum odbyło się pod patronatem starosty poznańskiego i przy wsparciu powiatu.

Klub Publicystów Krajoznawczych PTTK ma już 40 lat i sku-

pia ludzi w różnym wieku i różnych zawodów, których łączy wspólna pasja – krajoznawstwo. Jego członkiem może zostać autor co najmniej dwóch wartościowych publikacji krajoznawczych. Podstawową formą działalności Klubu były i są spotkania tematyczne, m.in. z interesującymi osobami i organizowane w ciekawych miejscach, które pozwalają członkom Klubu poszerzać wiedzę przydatną w trakcie opracowywania publikacji krajoznawczych. W latach 1980-2020 członkowie Klubu wydali ponad 200 książek, napisali ponad tysiąc artykułów prasowych oraz przygotowali kilkadziesiąt filmów o tematyce historycznej i krajoznawczej. (ts)

WYSTAWA W SZRENIAWIE

W Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie została otwarta niezwykła wystawa „Szlachetne wydanie okowity”, składająca się z blisko 500 artefaktów ze zbiorów Adama Łukawskiego. Wśród eksponatów znaleźć można stare butelki – niektóre nawet z historyczną zawartością, etykiety, szłydy, dokumenty i gadzety związane ze szlachetnymi trunkami produkowanymi w wieku XIX oraz do lat 50-tych wieku XX. Wystawa ukazuje dwa wieki historii tej gałęzi przemysłu, ale również jest tłem dla refleksji i rozważań na temat historii oraz kultury naszego kraju. Wstęp dla zwiedzających do października 2022 roku.

Liliana Kubiak

INTRYGUJĄCA BOLIWIA NA FOTOGRAFIACH



FOT. TOMASZ SIKORSKI

W Muzeum – Pracowni Literackiej Arkadego Fiedlera w Puszczykowie otwarto wystawę fotograficzną pod nazwą „Boliwia twarzą w twarz”. – To dokumentacja z mojej podróży do tego kraju w 2019 roku, a więc jeszcze przed pandemią – mówił Arkady Radosław Fiedler. – Oczywiście na wystawie znalazły się tylko wybrane zdjęcia, 45 z ponad 1200, jakie wówczas zrobiłem – dodał. Syn autora „Dywizjonu 303”,

„Orinoko” i wielu innych, równie popularnych książek podróżniczych, nie ukrywa zresztą, że jest pod dużym wrażeniem Boliwii.

– To była moja trzecia podróż do tego kraju. Kraju pięknego i pod wieloma względami zróżnicowanego, z Andami, Amazonią i płaskowyżem Altiplano, położonym na wysokości 4 tysięcy metrów. Mówiąc o Boliwii należy też pamiętać o tym, że to kraj trzykrotnie większy od Polski, a mimo

to stosunkowo mało u nas znany. Dlatego chciałem, aby te zdjęcia oddawały ducha Boliwii. Część z nich trafi zresztą do mojej książki, która na początku przyszłego roku powinna się ukazać na rynku nakładem wydawnictwa Bernardinum – zdradził autor wystawy.

O czym będzie można przeczytać w książce? – O tym co tam przeżyłem, co widziałem i kogo spotkałem. Bo należy też podkreślić, że Boliwia jest krajem zróżnicowanym także pod względem kulturowym. Książka będzie zatytułowana „Diablo intrygujący kraj”. Może jest on nieco tabloidowy, ale słowo intrygujący jest w tym przypadku jak najbardziej na miejscu – uważa Arkady Radosław Fiedler. Wystawę jego zdjęć można oglądać w Muzeum w Puszczykowie pod pokładem Santa Marii, wiernej kopii flagowego statku Krzysztofa Kolumba, na którym dotarł on do Ameryki, co samo w sobie także jest intrygujące...

Tomasz Sikorski

ZAKSA POTWIERDZIŁA KLASĘ W ZALASEWIE



FOT. ANNA SKALSKA

Siatkarze z Kędzierzyna-Koźła swygrali XVI Agrobex Memoriał Arkadiusza Gołasia, który tak jak w poprzednich latach odbył się w Zalasewie. Zwycięstwo Zaksy trudno uznać za niespodziankę, bo to przecież w tym momencie najlepsza klubowa drużyna w Europie, w której aż roi się od reprezentantów Polski. Łukasz Kaczmarek i Aleksander Śliwka byli zresztą pierwszoplanowymi postaciami finału, w którym zwycięzca tegorocznej Ligi Mistrzów pokonał 3:1 Sir Safety Perugia, która musiała sobie radzić bez swojej największej gwiazdy, czyli Wilfredo Leona.

Na ławce trenerskiej włoskiego giganta nie zabrakło natomiast Nikoli Grbicia, który jeszcze nie tak dawno był trenerem... Zaksy i to on doprowadził ją do największego sukcesu w historii klubu. – To była świetna okazja, aby spotkać się z przyjaciółmi. Choćby dlatego ani przez chwilę nie wahałem się czy przyjechać do Zalasewa. Nie był to jednak jedyny powód, dla którego zdecydowaliśmy się wziąć udział w turnieju. Tym głównym było to, że mogliśmy się tutaj zmierzyć z bardzo wymagającymi rywalami – powiedział serbski szkoleniowiec, który jest wymieniany w gronie najpoważniejszych kandydatów do objęcia funkcji trenera reprezentacji Polski.

– Czy chciałbym nim zostać? A pokażcie mi choćby jednego szkoleniowca, który nie marzyłby o

tej posadzie – stwierdził Nikola Grbić podczas konferencji prasowej przed memoriałowymi zmaganiem. Dodajmy, że w drodze do finału jego Perugia nie bez proble-



FOT. ANNA SKALSKA

finał: Sir Safety Perugia Volley Club – Grupa Azoty Zaksa Kędzierzyn-Koźle 1:3 (21:25; 19:25; 25:23; 19:25)

o 3 miejsce: Aluron CMC Warta Zawiercie – Projekt Warszawa 1:3 (17:25; 26:24; 24:26; 21:25)

półfinał: Projekt Warszawa – Grupa Azoty Zaksa Kędzierzyn-Koźle 0:3 (18:25; 21:25; 16:25)

półfinał: Aluron CMC Warta Zawiercie – Sir Safety Perugia Volley Club 2:3 (25:19; 25:20; 21:25; 16:25; 13:15)

mów pokonała Aluron CMC Wartę Zawiercie, a Zaksa pewnie ograła Projekt Warszawa. W meczu o trzecie miejsce lepsi okazali się gracze ze stolicy. Turniejowi w Zalasewie, tak jak zwykle zresztą, towarzyszyła doskonała atmosfera. Nie brakowało też różnego rodzaju licytacji.

karskiego bacyła i namówi swoich rodziców, by zaprowadzili je na treningi. Kto wie, może w tej grupie są przyszli reprezentanci Polski... Najważniejsze jednak było to, że wszyscy się doskonale bawili, a dzieci były uśmiechnięte – stwierdził dwukrotnie mistrz świata. (ts)



PIERWSZE PUNKTY BENIAMINKA W I LIDZE

Bukowsko-Dopiewski Klub Piłki Ręcznej zainaugurował rozgrywkę I ligi. I to zainaugurował w bardzo dobrym stylu, pokonując we własnej hali rezerwy SMS Płock 29:26.



FOT. BUKOWSKO-DOPIEWSKI KPR FACEBOOK

Beniaminka I ligi do zwycięstwa ponieśli kibice, którzy po rocznej przerwie wypełnili halę w Dopiewie. – Ich doping bardzo nam pomógł. Tak jak zwykle zresztą – przyznały po meczu zawodniczki. Podopieczne trenera Pawła Wolnego od początku spotkania przejęły inicjatywę i później już tylko kontrolowały wydarzenia na parkiecie. Najwięcej bramek dla drużyny z powiatu poznańskiego – sześć, rzuciła Julia Korytkowska, która podobnie jak Patrycja Pawlak poprzedni sezon spędziła właśnie w płockiej Szkole Mistrzostwa Sportowego. Na zwycięstwo zapracował jednak cały zespół.

– Na co liczymy w rozgrywkach I ligi? Jak to w przypadku beniaminka często bywa, naszym podstawowym celem będzie walka o utrzymanie. Może jednak uda się powalczyć o coś więcej – mówił jeszcze przed pierwszym meczem szkoleniowiec Bukowsko-Dopiewskiego KPR. W jego ekipie przed rozgrywkami doszło do małych zmian kadrowych. Z klubem pożegnała się bramkarka Ola Hypka, która od tego sezonu broni barw występującego w Superlidze Startu Elbląg, a w jej miejsce pozyskano Aleksandrę Przebierającą, która ostatnio grała w poznańskim AZS.

Bukowsko-Dopiewski KPR – SMS ZPRP II Płock 29:26 (14:12)

Bukowsko-Dopiewski KPR: Przebierała, Rychlik 1, Gogulska - Szczesna 1, Wiśniewska 1, Julia Korytkowska 6, Kaczmarek 3, Osińska 3, Dominiczak 3, Lisiecka 1, Pawlak 1, Joanna Korytkowska 5, Perz, Jaśkowiak 4, Wosińska, Hanyż.

– Cieszę się, że dołączyłam do zespołu. Przed nami sezon pełen wyzwań i choć jesteśmy w tej lidze beniaminkiem, to tanio skóry nie sprzedamy – zapewnia nowa zawodniczka. Do zespołu dołączyła też Karolina Szczęsna. – Nowy zespół to nowe wyzwania – podkreśliła obrotowa, która ostatnio występowała w drużynie z Obornik. Te transfery w niczym jednak nie zmieniają faktu, że ekipa z powiatu poznańskiego w 90 procentach jest zespołem złożonym z zawodniczek pochodzących z Buku i Dopiewa.

Następny mecz o punkty drużyna z powiatu poznańskiego rozegra w niedzielę, 3 października. W drugiej serii spotkań podopieczne trenera Pawła Wolnego zmierzą się na wyjeździe z MTS Kwidzyn, który na inaugurację został rozbity w Szczecinie. (ts)



SWARZĘDZKIE LIDERKI WRACAJĄ DO GRY

Koszykarki Lidera Basket Swarzędz rozpoczynają walkę o I-ligowe punkty. – W zespole zaszło ostatnio sporo zmian. Nie zmienił się natomiast cel. Nadal stawiamy na szkolenie i rozwój młodzieży – zapewnia Marcin Madanowski, dyrektor sekcji w klubie z powiatu poznańskiego.

Największą zmianą jest nawiązanie ścisłej współpracy z Enea AZS Politechniką Poznań. – Na mocy podpisanej umowy, w rozgrywkach I ligi będącymi mogli korzystać z zawodniczek, które na co dzień trenują w klubie ze stolicy Wielkopolski, a nie mają zbyt wielu okazji do gry na parkietach Energa Basket Ligi Kobiet. Jedyny warunek dotyczy wieku tych zawodniczek, bo nie mogą one mieć więcej niż 23 lata. Ten limit spełnia jednak aż dziewięć zawodniczek. Umowa działa też w drugą stronę, i do rozgrywek ekstraklasy AZS zgłosił dwie nasze zawodniczki.

Szansę na debiut w elicie będą miały Wiktoria Flaszak oraz Aleksandra Żukowska – mówi Marcin Madanowski.

Obie te koszykarki mają jednak przede wszystkim stanowić o sile I-ligowego Lidera. W klubie, z poprzedniego sezonu zostały też Wiktoria Plackowska, Anna Majchrzak oraz Magdalena Woźdalska. Skład uzupełni powracająca po kontuzji Marta Wdowiuk oraz wychowanka MUKS WSG Supravis Bydgoszcz, Martyna Fabianowska. – To bardzo młoda, można nawet powiedzieć młodzieżowy zespół, bo też

z poprzedniego sezonu zostały też Wiktoria Plackowska, Anna Majchrzak oraz Magdalena Woźdalska. Skład uzupełni powracająca po kontuzji Marta Wdowiuk oraz wychowanka MUKS WSG Supravis Bydgoszcz, Martyna Fabianowska. – To bardzo młoda, można nawet powiedzieć młodzieżowy zespół, bo też



FOT. LIDER SWARZEDZ FACEBOOK

Klub ze Swarzędza walkę na I-ligowych parkietach będzie łączył z występami rezerw w II lidze oraz grą w rozgrywkach młodzieżowych

nacisk kładziemy przede wszystkim na szkolenie. Niestety, nie będzie już z nami Oliwii Flaszak, która doznała poważnej kontuzji i postanowiła zakończyć swoją przygodę z koszykówką. Oliwia jest po operacji kolana i aktualnie rozpoczęła rehabilitację – dodaje kierownik sekcji.

Na co zatem będzie stać zespół prowadzony przez trener Annę

Talarczyk, którą wspierać będzie Magdalena Dedio? – W dużej mierze zależy to będzie od tego, jakie posiłki z AZS trafią do nas na konkretny mecz. Celem jest jednak awans do fazy play-off, co łatwe nie będzie, bo I liga została rozbudowana i jest więcej drużyn – uważa dyrektor sekcji. Inaugurację rozgrywek zaplanowano na 2 października. Liderki pierwszych punktów

szukać będą już dzień wcześniej we Wrocławiu, gdzie zmierzą się z rezerwami Śląz. Tak jak w poprzednich latach, klub ze Swarzędza walkę na I-ligowych parkietach będzie łączył z występami rezerw w II lidze oraz grą w rozgrywkach młodzieżowych.

– Zgłosiliśmy do nich aż jedenaście drużyn, w tym dwie chłopców. Największe nadzieje wiążemy z występami juniorek starszych. W tym przypadku będzie to połączony zespół Lidera oraz AZS. I nie ukrywam, że może on powalczyć nawet o medale. Ciekawe mamy też zespoły z rocznika 2006 i 2008. W obu przypadkach grać będziemy drużynami opartymi na zawodniczkach o rok młodszych od rywalak, ale mimo to chcielibyśmy zaistnieć w rozgrywkach centralnych. Ciekawe mamy też pozostałe drużyny. W sumie w klubie trenuje około 200 zawodniczek i zawodników. Można więc śmiało powiedzieć, że boom na koszykówkę w Swarzędzu nadal trwa – kończy Marcin Madanowski.

Tomasz Sikorski